

(Nie) warto się różnić?

Dylematy i wyzwania metodologiczne edukacji antydyskryminacyjnej

Notatki z pracy trenerskiej



TOWARZYSTWO
EDUKACJI
ANTYDYSKRYMINACYJNEJ

Gender a niepełnosprawność – dyskryminacja krzyżowa

Wprowadzenie

Do napisania referatu skłoniły mnie trudności, jakie napotkałam, współprowadząc warsztaty dotyczące dyskryminacji krzyżowej dla kobiet z niepełnosprawnościami. W czasie warsztatów odkryłam, że sposób, w jaki mówię o dyskryminacji ze względu na płeć, bywa nieadekwatny do doświadczenia uczestniczek. Okazało się, że moje rozumienie gender często nie pokrywa się z rozumieniem uczestniczek, że nasza wiedza oraz doświadczenia są różne. Po dyskusjach ze współprowadzącą, która jest kobietą z niepełnosprawnością ruchową, i dalszej lekturze opracowań na temat niepełnosprawności i dyskryminacji krzyżowej, przybliżyłam się trochę do zrozumienia powodów moich trudności.

Poniżej przedstawiam najważniejsze, moim zdaniem, aspekty problemu, na które warto zwrócić uwagę w kontekście warsztatów genderowych, których uczestniczkami są kobiety z różnymi stopniami i rodzajami sprawności. Myślę, że ten kierunek można również wykorzystać, przygotowując się do innych warsztatów typu *gender+*, np. dotyczących płci i orientacji seksualnej, pochodzenia etnicznego, wieku. W artykule sygnalizuję jedynie wybrane dylematy oraz proponuję w formie rekomendacji kilka sposobów na dostosowanie warsztatów genderowych do potrzeb i doświadczeń kobiet z niepełnosprawnościami.

Oczywiście kobiety z niepełnosprawnościami stanowią grupę bardzo różnorodną, wewnątrz której istnieje całe spektrum doświadczeń i poglądów. Na potrzeby niniejszego referatu przedstawiam jednak uproszczony obraz problemu, przeciwstawiając spojrzenie kobiet z niepełnosprawnościami na kwestię gender optyce kobiet sprawnych.

Dyskryminacja krzyżowa

Koncepcja dyskryminacji krzyżowej (z ang. *intersectional*) zakłada, że zarówno elementy tożsamości, jak i doświadczenie opresji i dyskryminacji nie funkcjonują oddzielnie dla każdej przesłanki, ale krzyżują się, splatają, tworząc w przypadku każdej osoby nowy system. Tak – kobiety z niepełnosprawnościami nie doświadczają dyskryminacji ze względu na płeć w taki sposób, jak kobiety sprawne, a dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność tak,

jak mężczyźni z niepełnosprawnościami. W ich sytuacji te dwa elementy doświadczenia dyskryminacji tworzą część wspólną, stanowiąc o ich unikalnym położeniu. Oczywiście istnieje także wspólne doświadczenie z wyżej wymienionymi grupami. Pewne aspekty dyskryminacji ze względu na płeć kobiety z niepełnosprawnościami mogą dzielić z kobietami sprawnymi, a pewne aspekty dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność mogą być wspólne zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn z niepełnosprawnościami. Jednak w ramach tych przecięć dochodzi również do konfliktów i sprzecznych interesów, których pominięcie sprawia, że obraz dyskryminacji jest niepełny. Zatem analizując doświadczenie dyskryminacji kobiet z niepełnosprawnościami, należy brać pod uwagę krzyżowość zarówno na poziomie tożsamości (gender i niepełnosprawność nie są tu „osobnymi kawałkami tortu”, ale się nakładają), jak również samą krzyżowość dyskryminacji i jej spotęgowane oraz zindywidualizowane przez tę krzyżowość konsekwencje.

Warsztat genderowy – założenia

Prowadząc warsztat genderowy, zgodnie z dominującym w temacie ujęciem, kieruję się zazwyczaj następującymi założeniami:

1. Większość kobiet i dziewczynek doświadcza podobnej socjalizacji do roli kobiet (gender) – kobieta ma być cicha, grzeczna, bierna, troskliwa, empatyczna, stać się matką, żoną, opiekunką, która będzie prowadzić dom oraz zajmować się dziećmi, gdyż jest do tego „naturalnie” przysposobiona.
2. Wszystkie kobiety i dziewczynki mają lub powinny mieć wspólny interes w tym, aby przeciwstawić się społecznym oczekiwaniom i normom wymienionym w punkcie 1.
3. Ruch feministyczny, walcząc ze stereotypowym postrzeganiem ról płciowych, działa na rzecz wszystkich kobiet.

Niektóre z powyższych założeń mogą być błędne w odniesieniu do doświadczenia i potrzeb kobiet z niepełnosprawnościami, co wykażę w dalszej części referatu.

Socjalizacja

O socjalizacji do roli osoby niepełnosprawnej pisze Lidia Marszałek¹:

Niepełnosprawni od urodzenia lub wczesnego dzieciństwa, socjalizowani do roli osoby niepełnosprawnej, od najmłodszych lat kształtują w sobie dyspozycje, wyznaczające ich możliwości i umiejętności społecznego funkcjonowania. W toku

1 Lidia Marszałek, *Społeczny kontekst niepełnosprawności*, „Seminare” 2007, nr 24, s. 339–353, <http://www.seminare.pl/24/Marszalek2007.pdf> [dostęp: 30.10.2012].

uspołeczniania „wdrukowuje się” im modele i wzory postępowania, oparte głównie na biernym poddaniu się oddziaływaniom ekspertów i opiekunów i wycofaniu ze standardowych ról społecznych. Jednostkom tym wpaja się więc przekonanie, że są niezdolne do udziału w życiu społecznym, co w połączeniu z wymuszoną akceptacją narzuconych przez otoczenie ograniczeń wywołuje faktyczne ograniczenie własnej aktywności życiowej osoby niepełnosprawnej, przyzwolenie na wyznaczoną przez innych rolę społecznego outsidera.

Kobiety i dziewczynki z niepełnosprawnościami mogą doświadczać innej socjalizacji niż kobiety i dziewczynki sprawne. Początki są wspólne – od każdej dziewczynki oczekuje się, by była cicha, grzeczna, bierna. Zestaw takich cech jest jednak wyjątkowo oczekiwany w przypadku dziewcząt z niepełnosprawnością. Skoro ich niepełnosprawność sama w sobie jest przez ich opiekunki, opiekunów postrzegana jako ciężar, oczekują oni, by podopieczna „nie dokładała więcej kłopotów” przejawami swej niezależnej czy niepokornej osobowości. Gdy dochodzi do fazy dojrzewania i wpajania dziewczętom normy „troskliwej, empatycznej matki, żony, opiekunki”, kobiety sprawne i z niepełnosprawnościami przestają podlegać tej samej socjalizacji. W społecznym odbiorze kobieta z niepełnosprawnością nie może, nie powinna lub „nie nadaje się” do bycia matką i opiekunką, a także – partnerką seksualną. O ile zatem kobiety sprawne są wpychane do genderowej „klatki”, z której mogą chcieć się wydostać, o tyle dla części kobiet z niepełnosprawnością „klatka” ta jest niedostępna i może stanowić swego rodzaju „obiekt pożądania”. Można zatem powiedzieć, że kobiety z niepełnosprawnościami bywają z socjalizacji do ról kobiet dorosłych, seksualnych i potencjalnie opiekuńczych wykluczane.

To pierwsza z różnic doświadczeń między kobietami niepełnosprawnymi oraz sprawnymi, która skutkować może innym rozumieniem gender.

Jak powiedziałam wyżej, kobiety z niepełnosprawnościami są uczone bierności, posłuszeństwa oraz zależności – otrzymują taki przekaz zarówno z racji płci, jak również niepełnosprawności. „Podwójność” tej socjalizacji skutkuje wzmocnieniem takich postaw i zachowań u kobiet z niepełnosprawnością. Z kolei rozłączność komunikatów w zakresie oczekiwań co do wypełnianych ról społecznych stanowi o różnicy w doświadczeniu socjalizacji kobiet z niepełnosprawnościami i kobiet sprawnych. Oba te zjawiska – podwójność socjalizacji do bycia bierną i pozbawianie socjalizacji do ról społecznych można traktować jako przejawy dyskryminacji krzyżowej.

Stereotypowo uznaje się, że kobiety z niepełnosprawnościami nie są w stanie sprostać rolom żony i matki, gdyż same wymagają opieki innych. Bywa, że kwestionowane jest ich prawo do macierzyństwa, m.in. z powodu założeń o możliwym dziedziczeniu niepełnosprawności przez dziecko. Z obawy przed macierzyństwem kobiet z niepełnosprawnością próbuje się ingerować w ich życie seksualne, kontrolować kierunki jego realizacji, lub po prostu je ograniczać. Bywa, że celowo wzmacnia się daleki od uznanych genderowych wzorców aseksualny wygląd kobiet z niepełnosprawnością; to także jeden ze sposobów negacji ich seksualności.

To temat istotny, żywy wśród kobiet z niepełnosprawnością. W czasie jednego z warsztatów, które współprowadziłam, odbyła się pomiędzy uczestniczkami dyskusja dotycząca kobiecości. Pojawił się głos, że kobiety z niepełnosprawnością powinny szczególnie „dbać o swój wygląd” (fryzura, ubiór, biżuteria, manicure), żeby demonstrować na zewnątrz: „my też jesteśmy kobietami”. Nie wszystkie uczestniczki były jednak tego zdania i pojawiły się głosy, że to nie jest kwestia wyglądu i że nie wszystkie osoby chcą się podporządkowywać temu wzorcowi.

Jeśli więc „kobiecość” definiuje się tradycyjnie poprzez ciało i jego atrakcyjność, relacje, macierzyństwo i seksualność, widać, że kobiety z niepełnosprawnościami mogą mieć trudność, aby się w tej definicji odnaleźć, gdyż mogły doświadczyć socjalizacji, która takich przekazów nie obejmowała.

W związku z tym uczestniczce warsztatu, kobiecie z niepełnosprawnością, może być trudno odnaleźć się w proponowanej wizji opresji ze względu na płeć, której jakoby doświadczyła. Być może doświadczyła, z dużym prawdopodobieństwem – nie. Pozostaje pytanie, w jaki sposób kobiety z niepełnosprawnościami opisałyby, z własnej perspektywy, opresję, której same doświadczały i doświadczają.

Judith Lorber definiuje gender jako interpretację płci biologicznej, stosowaną w odniesieniu do społecznego charakteru różnic między kobietami i mężczyznami. Płeć oraz biologiczne i społeczne „przeznaczenie” kobiet z niepełnosprawnościami są w kulturze interpretowane na wiele sposobów, o których niewiele wiadomo. Przytoczone przeze mnie wyżej przykłady pokazują, że płeć biologiczna kobiet z niepełnosprawnościami niekoniecznie deleguje je do takiej roli społecznej, jaka przypisywana jest kobietom sprawnym. Niepełnosprawność może być zmienną bardzo silnie, różnorodnie i indywidualnie wpływającą na gender kobiety, może go formować na wiele sposobów, zależnie od dużej ilości czynników (środowisko, relacje rodzinne, normy komunikacyjne i in.).

Ponieważ przykładanie założeń nt. gender kobiet z grupy dominującej do kobiet z grupy mniejszościowej nie jest adekwatne, można powiedzieć, że gender kobiet niepełnosprawnych w Polsce powinien dopiero zostać – przez nie same – opisany, zbadany, nazwany.

Interesy kobiet z niepełnosprawnościami i sprawnych

Kiedy obecnie mówi się o prawach kobiet, przeważnie dotyczą one:

- rynku pracy,
- praw reprodukcyjnych,
- godzenia życia zawodowego i rodzinnego,
- reprezentacji we władzach,
- przemocy w rodzinie,
- dominującego wzorca atrakcyjności.

Mogłoby się wydawać, że są to interesy wspólne dla wszystkich kobiet, niezależnie od ich wieku, wyznania, stopnia sprawności, orientacji seksualnej, pochodzenia i innych czynników. Jednak jeśli się przyjrzymy bliżej postulatom kryjącym się za nimi, może się okazać, że interesy różnych kobiet są rozbieżne oraz że szczególne interesy niektórych grup nie mają swojej reprezentacji.

Rynek pracy

Na rynku pracy kobiety z niepełnosprawnościami doświadczają dyskryminacji zarówno ze względu na płeć, jak i niepełnosprawność. Współczynniki zatrudnienia kobiet z niepełnosprawnościami są niższe od współczynników zatrudnienia i kobiet sprawnych, i mężczyzn z niepełnosprawnościami. Pomijając kwestię oczywistą, jaką jest niedostosowanie stanowisk pracy do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, trudna sytuacja na rynku pracy jest m.in. pochodną ograniczeń w dostępie do edukacji. To punkt styczny w kontekście dyskryminacji krzyżowej. Dostęp do edukacji nie jest problemem kobiet sprawnych – tutaj z reguły podkreślany jest fakt, że kobiety są lepiej wykształcone od mężczyzn – ale osób z niepełnosprawnościami, a więc tzw. ruch feministyczny walczący o prawa kobiet na rynku pracy, nie zajmując się tematem dostępu do edukacji (i w konsekwencji, rynku pracy) dla kobiet z niepełnosprawnościami, nie reprezentuje ich interesów.

Kolejny problem kobiet z niepełnosprawnościami, który nie jest wspólny z problemami kobiet sprawnych, to kwestia wyglądu. Bywa, że powodem niezatrudniania osób, a więc i kobiet, z niepełnosprawnościami, jest opinia iż „psują one wizerunek firmy”. Kobiety z niepełnosprawnością wzroku, z którymi pracowałam, opowiadały, że zdarzyło się, że w firmie, gdzie pracowały, kazano im na czas oficjalnych wizyt chować się w szatni.

Kiedy mówi się o sytuacji kobiet na rynku pracy, dyskusja dotyczy głównie wysokości wynagrodzeń, dostępu do awansu oraz molestowania seksualnego. Jednak te problemy nie odzwierciedlają rzeczywistości kobiet z niepełnosprawnościami – ich podstawowym problemem jest niestety znalezienie jakiegokolwiek pracy.

Prawa reprodukcyjne kobiet

Prawa reprodukcyjne kobiet stanowią jedno z fundamentalnych haseł ruchu feministycznego i walki o prawa kobiet. Jednak, jak wspomina wiele badaczek, od początku postulaty te realizują głównie potrzeby kobiet białych, sprawnych, uprzywilejowanych. Znow, sytuacja kobiet z niepełnosprawnościami jest odmienna. Mając w pamięci kwestie tak drastyczne, jak masowe sterylizacje kobiet z niepełnosprawnością w ubiegłym wieku, trzeba powiedzieć, że także współcześnie kobiety z różnymi stopniami niepełnosprawności bywają zniechęcane do bycia matkami. Sugeruje im się na przykład, że ciąża może być zagrożeniem dla ich własnego zdrowia, że dziecko może odziedziczyć ich „problem” albo że ich niepełnosprawność może uniemożliwić im opiekę nad dzieckiem.

Prawa reprodukcyjne dla kobiet sprawnych oznaczają prawo do nieposiadania dzieci, jeśli tego nie chcą, tak samo jak dla kobiet z niepełnosprawnościami. Należy jednak mieć na uwadze, że dla części kobiet z niepełnosprawnościami ważne w kontekście reprodukcji jest zagwarantowanie im prawa do tego, by dzieci posiadały, jeśli tego chcą.

Bardzo trudną kwestią z punktu widzenia kobiet z niepełnosprawnościami jest aborcja. W niektórych amerykańskich i brytyjskich opracowaniach możemy znaleźć twierdzenia, że z perspektywy osób z niepełnosprawnościami badania prenatalne i aborcja selektywna płodów z wadami genetycznymi są nową strategią eugeniki. Z kolei dla kobiet sprawnych to kolejny sposób, w jaki kobiety mogą uzyskać kontrolę nad swoim życiem w zakresie reprodukcji. Także w czasie wspomnianych warsztatów dyskusja o prawie do macierzyństwa kobiet z niepełnosprawnościami wywołała wiele emocji. Wnioskuje, że kwestia macierzyństwa i praw reprodukcyjnych to kolejny z ważnych tematów dla tej grupy, który nie jest szerzej dyskutowany.

Godzenie życia zawodowego i osobistego – praca opiekuńcza

Innym obszarem konfliktu interesów kobiet sprawnych i z niepełnosprawnościami może być kwestia pracy opiekuńczej. W obecnym systemie to na kobiety sprawne spada obowiązek opieki nad osobami zależnymi w domu, czyli m.in. kobietami z niepełnosprawnościami. W interesie kobiet sprawnych jest często „pozbycie się” ciężaru, jakim jest praca opiekuńcza. Jako rozwiązanie tego problemu wskazuje się m.in. zwiększenie dostępności opieki instytucjonalnej, co jednak z punktu widzenia osób zależnych, w tym kobiet z niepełnosprawnością, może nie być rozwiązaniem pożądanym.

Założenie, że istnieją dwie osobne grupy – kobiety „opiekujące się” i osoby zależne, wymagające opieki (bez wskazania na płeć) nie uwzględnia faktu, że większość osób zależnych to również kobiety oraz że część osób wymagających opieki czy pomocy w wykonywaniu codziennych obowiązków równocześnie ma pod swoją opieką inne osoby zależne. To kolejny trudny, rzadko dyskutowany temat, w którym krzyżują się płeć i niepełnosprawność.

Podsumowując powyższe wątki, można powiedzieć, że rzeczywistość życia społecznego kobiet sprawnych i z niepełnosprawnościami wygląda często zupełnie inaczej: podczas gdy te pierwsze domagają się rozwiązań pozwalających pogodzić życie rodzinne z zawodowym, kobiety z niepełnosprawnością często domagają się prawa do tego, by życie rodzinne i zawodowe w ogóle posiadać i móc pełnić funkcje opiekuńcze.

Reprezentacja we władzach

Kobiety sprawne domagają się wprowadzenia systemów kwotowych i zwiększenia liczby kobiet w gremiach decyzyjnych. Niestety nie obejmuje to, a przynajmniej nie obejmuje skutecznie, kobiet z niepełnosprawnościami. O ile w parlamencie są obecne zarówno kobiety sprawne, jak i mężczyźni z niepełnosprawnościami, to brak tam kobiet z niepełnosprawnościami.

Uczestniczki warsztatów wskazywały na ten fakt i podkreślały, że obecność mężczyzn poruszających się na wózkach inwalidzkich jest zauważana i podkreślana przez media, natomiast nieobecność kobiet z niepełnosprawnościami jest przemilczana.

Udało mi się dotrzeć do informacji o tylko jednej, jak do tej pory, kobiecie-pośtance z niepełnosprawnością, poruszającej się na wózku – Małgorzaty Olejnik, pośtanka na Sejm V kadencji i medalistki paraolimpiady.

Przemoc

Kobiety z niepełnosprawnościami są trzykrotnie bardziej narażone na przemoc niż kobiety sprawne, szczególnie na przemoc seksualną. 80% z nich pada ofiarą przemocy psychologicznej i fizycznej. Ponadto przemoc nie tylko jest częstym zjawiskiem w życiu kobiet z niepełnosprawnościami, lecz nierzadko bywa wręcz przyczyną ich niepełnosprawności. To przejmujący skutek dyskryminacji krzyżowej; zależność kobiet z niepełnosprawnościami od opiekujących się nimi osób jest wielopoziomowa, a norma niesamodzielności i posłuszeństwa często wzmacniana od lat dziecięcych. Mówi się szeroko o tym, jak trudno kobietom sprawnym wyjść z relacji przemocowych. Można się tylko domyślać, o ile trudniejsza może być analogiczna sytuacja dla kobiety z niepełnosprawnością.

Tutaj ponownie, w głównym nurcie debaty nt. przemocy wobec kobiet, nie bierze się pod uwagę potrzeb kobiet z niepełnosprawnościami.

Dominujący wzorzec atrakcyjności

Kobiety z niepełnosprawnościami, szczególnie tymi widocznymi, często nie mieszczą się w ramach powszechnie uznawanego kobiecego „piękną”. Choć wzorzec ten jest opresyjny dla wszystkich kobiet, kobiety z niepełnosprawnościami doświadczają tej opresji w inny sposób. Czasem fakt „posiadania” przez kobietę niepełnosprawności sprawia, że w ogóle nie przykłada się do niej kategorii atrakcyjności – jak gdyby brak pełnej sprawności wykluczał jej „kobiecość”, seksualność.

Wygląd, a co za tym idzie atrakcyjność seksualna kobiet, w dużej mierze są związane z tzw. dbałościami o siebie – fryzurą, ubiorem. Kobiety z niepełnosprawnościami, szczególnie te z niepełnosprawnościami ruchu, bywają w tej kwestii zdane na innych – ktoś je czesze, kupuje ubrania, ubiera. Strój jest dostosowywany raczej do potrzeb opiekuna lub opiekunki, rehabilitanta lub rehabilitantki oraz odwzorowuje jej, jego przekonania i stosunek do atrakcyjności czy seksualności podopiecznej, niż wyraża wizję samej zainteresowanej – kobiety z niepełnosprawnością. A przecież może chcieć ona poprzez wzmacnianie swej atrakcyjności fizycznej realizować różne cele, tak jak czyni to większość kobiet sprawnych. Niestety, potrzeby te bywają traktowane w sposób paternalistyczny lub są negowane.

Wpływ feminizmu

Ruch feministyczny był wielokrotnie krytykowany za pomijanie interesów kobiet niebiałych, niesprawnych i nieheteroseksualnych. Większość ze stawianych mu zarzutów jest cały czas aktualna, a wykluczający w stosunku do kobiet z niepełnosprawnościami charakter wielu postulatów widać chociażby w krótkim zestawieniu w niniejszym tekście.

Jednakże nie ma wątpliwości co do tego, że wszystkie kobiety czerpią korzyści ze zmian jakie dokonały i dokonują się w sytuacji społecznej za sprawą działaczek feministycznych. Z ich dorobku czerpały i czerpią też inne ruchy wolnościowe, np. ruch gejów i lesbijek, a ruch na rzecz praw osób z niepełnosprawnościami również wiele im zawdzięcza. Dotyczy to zarówno działań społeczno-politycznych, jak i obszaru nauk społecznych.

Współczesne podejście do niepełnosprawności w części oparte jest o feministyczne analizy relacji społecznych. Feminizm wskazał m.in. kierunek dla kulturowej analizy niepełnosprawności. Medyczne podejście do niepełnosprawności jako uszkodzenia ciała, które stawiało osobę z niepełnosprawnością w roli pacjenta, pacjentki traktowało niepełnosprawność jako sprawę prywatną, osobistą tragedię zostało zastąpione podejściem społecznym, które traktuje niepełnosprawność jako wytwór społeczeństwa, a osobę z niepełnosprawnością jako konsumenta, konsumentkę, która ma prawo do korzystania ze wszystkich aspektów życia. Wpływ feminizmu widać tu po pierwsze w rozróżnieniu na to, co naturalne, biologiczne (pełna biologiczna, uszkodzenie ciała, umysłu), a co kulturowo-społeczne (gender, niepełnosprawność). Ponadto w przejściu ze sfery prywatnej do społecznej pobrzmiwają echa znanego feministycznego „prywatne jest polityczne”.

Feminizm doprowadził również do genderowej analizy niepełnosprawności i rozróżnienia pomiędzy sytuacją kobiet i mężczyzn z niepełnosprawnościami.

Pozostaje pytanie o przyczyny wykluczenia kobiet z niepełnosprawnościami z ruchu feministycznego. Powodem może być oczywiście sam fakt podzielania przez feministki społecznych stereotypów dotyczących osób z niepełnosprawnościami, jednak dość znaczącym wydaje się fakt, że feministyczna koncentracja na autonomii i niezależności kobiet staje się główną przeszkodą w walce o prawa kobiet z niepełnosprawnościami. Postrzegane jako dzieciennie zależne, niesamodzielne ofiary nie pasują do wizerunku silnej, kompetentnej i niezależnej kobiety. Ponadto jeżeli o kobiecości w wersji feministycznej stanowi wspólne doświadczenie bycia kobietą z całym bagażem socjalizacji, opresji i dyskryminacji, to biorąc pod uwagę powyżej opisane różnice, doświadczenie kobiet sprawnych i z niepełnosprawnościami jest wspólne tylko częściowo.

Rekomendacje

- Przyjdź na warsztat z przekonaniem, że gender nie jest uniwersalny, a kobiety z niepełnosprawnościami mogą mieć w tym obszarze doświadczenia i refleksje różne od zakładanych w klasycznym programie genderowym.

- Zauważ, że tak jak gender jest zmienny w czasie i kulturze, jest zróżnicowany wewnątrz-kulturowo, gdy krzyżuje się z innymi składowymi tożsamości.
- Przygotuj się na to, że grupa kobiet z niepełnosprawnościami jest ogromnie zróżnicowana, kobiety wewnątrz tej grupy mogą mieć za sobą odmienne doświadczenia, poziom wiedzy i refleksji.
- W przypadku kobiet z niepełnosprawnościami, niepełnosprawność i doświadczana z jej powodu dyskryminacja jest często dominująca względem płci. To niepełnosprawności, a nie gender/kobiecości kobiety z niepełnosprawnością mogą poświęcać w życiu więcej uwagi. Termin gender może być kobietom z niepełnosprawnościami nieznany lub być w ich przekonaniu nieistotny. Ważne jest zatem, by zbudować rozumienie problematyki płci kulturowej bez transferu doświadczeń z grupy kobiet sprawnych, ale poprzez analizę doświadczeń własnych uczestniczek. To może wymagać czasu: dłuższego wprowadzenia, pogłębionych rozmów i partycypacyjnego, niedyrektywnego stylu prowadzenia warsztatu.
- Mówiąc o stereotypach płci i o gender, miej na uwadze specyfikę socjalizacji kobiet z niepełnosprawnościami, dowiaduj się, jakie jest ich doświadczenie. Pamiętaj, że nie każda kobieta doświadczyła socjalizacji do roli żony, matki, opiekunki, partnerki seksualnej, że nie każdej dotyczy np. doświadczenie bycia traktowaną przedmiotowo w kontekście seksualnym, a „klatka płci” nie jest taka sama i tak samo opresyjna dla wszystkich.
- Wprowadź lub przedstaw koncepcję tożsamości i dyskryminacji krzyżowej.
- Mów otwarcie o różnych interesach kobiet sprawnych i z niepełnosprawnością, w tym związanych z prawami reprodukcyjnymi, aborcją, pracą opiekuńczą – nie „chron” kobiet poprzez unikanie trudnych tematów czy nienazywanie zjawisk, których konsekwencji kobiety z niepełnosprawnością i tak na co dzień doświadczają.
- Mówiąc o dorobku ruchu feministycznego, zwróć uwagę na wykluczenia, jakich dokonuje wobec kobiet z niepełnosprawnościami, kobiet niebiałych, lesbijek.
- Rozmawiaj z uczestniczkami o tym, co jest dla nich ważne w kontekście płci: macierzyństwo, seksualność, bezpieczeństwo, zdrowie.
- Zwracaj uwagę na język – stosuj określenie „z niepełnosprawnością”, które jest bardziej podmiotowe niż „niepełnosprawna, niepełnosprawny” i nie opisuje osoby poprzez tylko jedną cechę.

Bibliografia

- Abril Paco i in., *Compendium of Theory, Practice and Quality Standards for Gender Workers. A Gender Worker Development Programme*, GemTrex, 2008, http://www.gemtrex.eu/compendium/GemTrEx_Compendium.pdf [dostęp: 30.10.2012].
- Baer Susanne i in., *Intersectionality in Gender+ Training*, [w:] Mieke Verloo, Sylvia Walby, *Quality in Gender+ Equality Policies Final WHY Report*, Institut für die Wissenschaften vom Menschen (IWM), Vienna 2010.

- Barnes Colin, Thomas Carol, French Sally, Swain John, *Disabling Barriers, Enabling Environments*, Sage Publications Ltd., London 2005.
- Cieślakowska Dominika, Sarata Natalia, *Dyskryminacja wielokrotna – historia, teorie, przegląd badań*, Fundacja Fundusz Współpracy, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2012.
- Fawcett Barbara, *Feminist Perspective on Disability*, Pearson Education Limited, London 2000.
- Fine Michelle, Asch Adrienne, *Women with Disabilities: Essays in Psychology, Culture, and Politics*, Temple University Press, Philadelphia 1988.
- Fredman Sandra, *Podwójny problem: dyskryminacja wielokrotna a prawo UE*, 2005, tłum. Joanna Zakrzewska w ramach projektu Fundacji Autonomia dot. dyskryminacji krzyżowej „Milczenie nie jest złotem”, http://www.bezuprzedzen.org/doc/podwojny_problem.pdf [dostęp: 30.10.2012].
- Lorber Judith, „Night to his Day”: *The Social Construction of Gender*, excerpts from: *Paradoxes of Gender* (Chapter 1), Yale University Press, London 1994.
- Marszałek Lidia, *Społeczny kontekst niepełnosprawności*, „Seminare” 2007, nr 24, s. 339–353.
- Meekosha Helen, *Gender and disability* (Draft entry for the forthcoming Sage Encyclopaedia of Disability written in 2004), University of New South Wales, Sydney 2004.
- Moon Gay, *Wielokrotna dyskryminacja: potrzeba pełnej sprawiedliwości*, s. 3, tłum. Joanna Zakrzewska w ramach projektu Fundacji Autonomia dot. dyskryminacji krzyżowej „Milczenie nie jest złotem”, http://www.bezuprzedzen.org/doc/wielokrotna_dyskryminacja.pdf [dostęp: 30.10.2012].
- Manifest kobiet niepełnosprawnych Europy* przyjęty na Europejskim Forum Osób Niepełnosprawnych 22 lutego 1997 r.

Monika Serkowska

Od 2004 r. prowadzi warsztaty antydyskryminacyjne, genderowe i antyprzemocowe (Wędo – Samoobrona i Asertywność dla Kobiet i Dziewcząt) zarówno o charakterze uwrażliwiającym dla tzw. większości, jak i warsztaty empowermentowe dla osób z grup wykluczonych